

Adrian Sadowski

"Kochaj i rób co chcesz", Marian Polak, Kraków 2011 : [recenzja]

Studia Elckie 13, 666-669

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marian Polak CSMA, *KOCHAJ I RÓB CO CHCESZ*,
Wydawnictwo Petrus, Kraków 2011, ss.103.

Praca duszpasterska ks. Mariana Polaka ze zgromadzenia ojców michalitów robi wielkie wrażenie, szczególnie na młodych ludziach. Jest on wybitnym rekolekcjonistą z olbrzymim doświadczeniem kierownictwa duchowego oraz „znawcą ludzkich dusz”. Działalność pisarska o. Mariana w dziedzinie poradnictwa duchowego jest nie mała, kieruje on swoje pozycje szczególnie do ludzi młodych, ale nie tylko.

O. Marian Polak swoją dotychczasową aktywność na niwie pisarskim koncentrował przede wszystkim na losach ludzkiej duszy, która w dzisiejszym świecie z przy każdej okazji jest atakowana przez szatana. Opublikowana w 2011 roku książka pod tytułem „Kochaj i rób co chcesz” jest pięknym rozwinięciem myśli św. Augustyna. Na ogół słowa te wydają się jedynie sloganem, lecz głębia ich jest ogromna. Wyjaśnieniu tych słów w różnych życiowych sytuacjach, autor właśnie poświęcił tę publikację.

Książka składa się z 28 rozdziałów i liczy 103 strony. Poprzedza ją wstęp autora. Praca zakończona jest podsumowaniem przez autora poruszanych problemów.

Wstęp zajmuje 3 strony. Autor zachęca w nim czytelnika, aby spojrzeć na historię zbawienia, w której Stwórca, wkraczając w historię ludzkości, wkroczył również do historii życia każdego człowieka. O. Marian kładzie nacisk na to, że Bóg ciągle okazuje nam swoją miłość przybierając ludzi w Chrystusie, za swoje ukochane dzieci. Autor dzieli się doświadczeniami patrzenia na Boga i na ludzi przez pryzmat Bożej miłości.

Rozdział pierwszy opowiada o tajemnicy Trójcy Świętej. Opisuje w nim wzajemny stosunek trzech Osób Boskich. Rozdział drugi ukazuje jak ważny jest Bóg w naszym życiu i „że nic poza nim tak na prawdę nie istnieje, bo On sam zarządza całym tym światem. Następny rozdział (trzeci) pt. „Hymn dziękczynienia” zawiera podstawowe wskazówki co do kontemplacji Boga i uczy czytelnika w jaki sposób i za co może dziękować Bogu. W rozdziale czwartym autor opisuje dobrych i złych aniołów. Uświadamia w nim odbiorcy, że to, co Bóg stwarzał z miłością było dobre, szczególnie człowiek stworzony na Jego podobieństwo, lecz zauważa, że szatan ciągle próbuje zwieść człowieka, aby przestał

kochać swojego Pana i oddał się jemu – panu ciemności. Rozdział piąty zatytułowany „Upadek pierwszych rodziców” wskazuje czytającemu jak postępować w chwilach gdy ulegnie się grzechowi. Ks. Polak posługuje się tu historią pierwszych rodziców i ich upadkiem, lecz wskazuje też ważny aspekt Bożego Miłosierdzia, które zawsze jest przepelnione żarem miłości i przebaczenia dla wszystkich, którzy pragną z niego skorzystać. W rozdziale pt.: „Czas oczekiwania” (szóstym) o. Marian nastaje na problem odłączania się od Boga i Jego miłości oddając się rządzy ciała. Wskazuje współczesny problem materializmu i braku głębszych uczuć. Porusza również powszechny w kościele temat wstydzania się wiary, a dokładnie wstydzania się zbawczego znaku Jezusa Chrystusa – krzyża. Siódmy rozdział zawiera opis powstawania grzechu i tonięcia w nim. Szatan wkradając się w człowieka z chwilą popełnienia grzechu prowokuje go do popełniania kolejnych grzechów i w ten sposób wyniszcza morale człowieka, a także często jego psychikę. Rozdział ósmy opowiada o narodzinach Jezusa i celu jaki ma na ziemi. Autor podkreśla, że Chrystus w czasie swojego ziemnego życia ukrywał swoje Bóstwo, a przecież nie musiał cierpieć, lecz oddał swoje życie dlatego, że bardzo kochał wszystkich ludzi i pragnął ich zbawienia. W rozdziale dziewiątym wskazana jest rola Kościoła Chrystusowego w dziejach zbawienia. Rozdział dziesiąty uświadamia czytelnikowi, że dzięki miłości Bożej za każdym razem, kiedy upadnie pod ciężarem grzechu może urodzić się na nowo i jego upadek będzie zapelniony, a ranę wyrządzoną Bogu zasklepi żarliwa miłość. Kolejny rozdział pt.: „Traktujesz z miłością Boga i siebie?” pobudza czytelnika do refleksji nad swoim postępowaniem i stanięciu w prawdzie o swojej miłości do Boga oraz poszanowaniu własnej godności. Rozdział dwunasty daje odbiorcy do zrozumienia jak ważne jest życie duchowe. Michaelita używając porównań zaczerpniętych z życia wskazuje na potrzebę formowania duchowego. W rozdziale trzynastym opisane są sakramenty święte, ich moc i działanie w nich Ojca przez Syna i jego uwielbione człowieczeństwo w Duchu Świętym. Rozdział trzynasty mówi o mieszkającym w człowieku Chrystusie, autor podkreśla, że dzieje się to wszystko przez Jego wielką miłość do ludzi i chęć ciągłego przebywania z nimi. W rozdziale czternastym i piętnastym ks. Polak podkreśla, iż należy zabiegać o swoją świętość, a należy to robić przez swoją świętość każdego dnia i w każdym swoim uczynku. Zaznaczona jest tu konieczność miłowania drugiego człowieka, nawet tego, który nam szkodzi. Jest bowiem szansa, że zrozumie swoją głupotę i grzeszność, co spowoduje u niego chęć poprawy,

co kolejno spowoduje jego wkroczenie na drogę ku świętości. W rozdziale szesnastym autor zadaje czytelnikowi wiele pytań o jego stosunki do bliźnich podkreślając ludzkie zachowania, które często powodowane są złośliwością i obawą o swoją reputację w oczach innych. W kolejnym rozdziale ks. Polak rzuca światło na ważność wspólnoty. Cytując m.in. Papieża Benedykta XVI podkreśla istotę życia we wspólnocie i potrzebę jej poczucia w życiu. Dwa następne rozdziały opowiadają o potrzebie miłowania wszystkiego co Bóg stworzył i odnajdywaniu w każdym Jego dziele obecności samego Stwórcy; szczególnie w ludziach chorych i cierpiących, którym niosąc pomoc służymy samemu Chrystusowi. Rozdział dwudziesty mówi o istocie grzechu, o tym jak bardzo swoją grzesznością ranimy Boga, a On w swojej nieskończonej miłości nam je wybacza. Kolejny rozdział „Śmierć jest bramą do pełni życia” uświadamia problem, nadmiernego przywiązania się do ziemskiego życia, które jest tylko przygotowaniem do wiecznego życia w Bogu i zatonięciu w Jego miłości. Rozdział następny w znakomity sposób daje poznać odbiorcy sposoby modlitwy. Podkreśla, że modlitwa jest osobistą rozmową z samym Bogiem, jest czasem rozmowy z kochającym nas przyjacielem, który za nas potrafił oddać swoje życie. W rozdziale dwudziestym trzecim ks. Marian wyjaśnia pojęcie umartwiania, jego rolę w dążeniu do zjednoczenia z Bogiem. Podaje przykłady umartwiania swojego ciała, które ludzie często stosują. Następny rozdział (dwudziesty czwarty) zatytułowany „Najświętszy Sakrament” przybliży czytającemu istotę modlitwy przed Jezusem Chrystusem, ukrytym w białym kawałku chleba. Rozdział dwudziesty piąty poświęcony jest Matce Chrystusa i naszej duchowej Matce. Opisana jest tu w bardzo piękny sposób postać Maryi oraz jej miłość do Chrystusa; staje się Ona pod względem kochania Boga i oddania się Mu największym autorytetem dla ludzi żyjących w dzisiejszym świecie. Ks. Marian Polak w następnych trzech rozdziałach pisze o duchowym dojrzewaniu. Daje odbiorcy wskazówki jak należy prowadzić swoje życie, aby po zakończeniu ziemskiej pielgrzymki zjednoczyć się z Bogiem – „Miłością nieskończoną”. Ostatni rozdział (dwudziesty ósmy) w całości poświęcony jest przejściu z jednego etapu życia do drugiego, posługując się przykładem z książki pt.: ”Pozwólcie ogarnąć się miłości” podaje cechy obu etapów życia człowieka.

Tak oto wygląda w skrócie treść książki. Pod względem merytorycznym napisana jest dobrze, oczywiście należy dodać, że temat Bożej Miłości jest bardzo obszerny i nie da się opisać wszystkich jej aspektów.

Zaletą tej pozycji są krótkie rozdziały, gdzie przekazana jest esencja zawarta w ich tytule.

Komu należy polecić tę książkę? Głównie osobom, które gubią się w istocie swojego życia i nie potrafią dostrzec kochającego ich Boga. W bardzo piękny sposób autor uświadamia, że od miłości się wszystko zaczyna, czy tego chcemy czy nie, ale to, czy na miłości wszystko się skończy – włącznie z naszym życiem – zależy już tylko od nas samych. Miłość jest iskierką do działania i czynienia dobra. Czy z tej iskry powstanie płomień czy iskra ta zgaśnie, zależy od nas. To czy człowiek będzie płonął czy tlił się zaledwie, a może kopcił zależy od niego.

Adrian Sadowski